Gazeta Krakowska.

Wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w Drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

№ 26.

Kwartalnie kosztuje złr. 4 Konw. Mon. miesięcznie złotych sześć.

CZWARTEK 3 Lutego 1848 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi.
	6	27 4. 80	—12, 2	0 65	PPn. Wschodni słaby	Pogoda	
31	2	2. 09	— 0, 8	1 89	Wschodni ,,	Pogoda z Chmurami	
	10	0. 47	— 3, 6	1 47	PPn. Wschodni ,,	Pogoda	

Wiadomości zagraniczne.

— Paryż 24 Stycznia. —

Komitet balu reformy, 12 cyrkułu miasta Paryża donosi, że pomimo środków jakie rząd przedsiewziął w celu ażeby pomieniony bal nie przyszedł do skutku,—takowy jednakże się odbędzie, i jest tylko odłożonym do zamknięcia rozpraw tyczących się adresu w izbie deputowanych, a to dla tego ażeby deputowani licznie na nim znajdować się mogli.

Dziś rozpoczęły się rozprawy szczegółowe nad projektem adresu w izbie deputowanych. Ławy na których zasiadają członkowie były zapełnione, podobnież galerye dla publiczności i trybuny. Prezydent izby przeczytał pierwsze paragrafy projektu, a po nim wstąpił na trybunę p. Gauthier de Rumilly deputowany lewego środka. Ten wystąpił z mową przeciwko rządowi, którą możnaby nazwać filippiką najeżoną zarzutami wszelkiego rodzaju. Głównym przedmiotem jaki sobie mówca obrał, był stan rolnictwa we Francyi, które tenże jako w najwyższym stopniu opuszczone wystawia. Obwiniał on rząd o brak przezorności i troskliwości co do środków wyżywienia. Już bowiem w r. 1846 trzeba było wiedzieć o tém ile przyniósł zbiór w czasie żniwa w każdéj gminie. Rząd jednakże zaniedbał poczynić stósowne kroki w swoim czasie, i dla tego sam jeden nie poznał stanu rzeczy. Gdyby był rząd ustanowił od tak dawna już nadaremnie żądane izby gospodarcze, to bez trudności mianoby dziś jaknajdokładniejszą wiadomość w téj mierze, a krajowi oszczędziłoby się było wiele cierpień. „P. Darbley z swego miejsca powstając, uczynił rządowi zarzut dotyczący się wymuszonych cen zboża, które zwykle na targach przez zabiegi maklerów, są powodem czasowego podwyższania i spadania ceny zboża i owoców. Takowym nadużyciom winien był rząd dzielnie zapobiedz". Minister rolnictwa i handlu powstał zbijając takowe obwinienia a przytém twierdząc, że ani na przezorności, ani na troskliwości rządowi niezbywało, albowiem corocznie prefekci obowiązani są zdawać sprawę co do produkcyi rolnictwa. Żniwa z r. 1846 obiecywały z początku wielkie korzyści, a nawet i w końcu sierpnia wszystko dobry rokowało wypadek. Dopiéro we wrześniu okazało się, że skutek nieodpowiedny oczekiwaniom. Od téj chwili rząd obmyślił nowe środki. Wprowadzanie zboża z zagranicy zostało dozwoloném bez cła wchodowego. Ten zaś środek był użyty bez hałasu, gdyż tak uczynić należało. Gdyby bowiem rząd był nie użył téj ostrożności, to byłoby się złe jeszcze pogorszyło, i postrach padłby na mieszkańców, którego skutki byłyby nieobrachowane. Rząd działał z przezornością i rozwagą. Gdyby był postąpił inaczéj, byłby niepotrzebną wzniecił obawę i niespokojność umysłów. Oskarżają rząd francuzki o nieprzezorność, a czyliż Niemcy, Anglia, Szwajcarya i Włochy lepiéj sobie w tym wypadku poradzili? Należy więc oddać hołd prawdzie, przyznając, że wszystkie te państwa w czasie kryzy, więcéj ucierpiały aniżeli Francya. „Tu minister wykazał stan wchodowy zagranicznego zboża począwszy od 4 września 1846, aż do końca roku. P. Emil Girardin powstał utrzymując" że zarzucając rządowi brak przezorności, zbyt mało powiedziano,—albowiem rząd zasługuje na wiele ważniejszych zarzutów: Od lat bowiem 17, nic zgoła rząd nie uczynił, ażeby powiększyć płody rolnictwa z zastosowaniem do wzrastającéj ludności. Nic nie uczynił dla ustalenia kredytu ziemskiego—nic, dla hipoteki, nic dla dróg i t. d. Zatém, mówca poprzedni uważał rzecz tę z bardzo płytkiéj strony. On zaś, (Girardin) domaga się od urzędu zdania rachunku za swą nieczynność 17 letnią pod względem rolnictwa. Na to minister handlu i rolnictwa odpowiedział zbijając zarzuty p. Girardin.—Gdy przyszło do głosowania. Art. 1. został większością głosów przyjęty. Art. 2 tyczy się tylko finansów. P. Lefort Goussolin dowodzi, że w finansach panuje zawikłanie i nieład. P. Leon Faucher podobnież twierdzi i dowodzi, że warunki ostatniéj pożyczki, zbyt są dla kraju uciążliwe. P. Jules de Lasterie podobnież rozszerzał się o złym stanie finansów i przy odejściu poczty był jeszcze na trybunie.

W skutek złych wiadomości z Sycylii, papiery dziś mocno spadły. Akcye kolei żelaznych nierównie wyżéj stały, aniżeli papiery państwa.

— Londyn 22 Stycznia. —

P. Cobden wyraża się w pewnym liście prze-

ciwko powiększeniu wojska. Już to prawie (mówi on) cała generacya ludzi wymarła, od czasów ostatniéj naszéj wojny z Francyą tak krwawéj, a tak bezrozumnéj! Przeszło 60 milionów ludzi w obudwóch tych państwach poszło do grobu, a niemieliżbyśmy się spodziewać, że i cokolwiek naszéj narodowéj nienawiści z nimi razem pochowaliśmy?

— *Rzym* 16 *Stycznia.* —

Kardynał Antonelli, jako prezydent Konsulty, wręczył Ojcu S. adress, w którym zamieszczono prośbę o stósowną do okoliczności reorganizacyą wojska. Sekcya wojskowa złożyła w tym przedmiocie swoje sprawozdanie,—gdzie między innemi postanowiono powołać do służby wojskowéj wszystkich odznaczających się oficerów sztabu tak krajowych jako i zagranicznych. Na główném zebraniu sę konsulty, miano orzec stanowczo w tym przedmiocie.

— *Neapol* 14 *Stycznia.* —

Król w czasie polowania w Licola przyjął łaskawie wiele próśb które mu zostały wręczone. W Pozzuoli przyjmowano Monarchę wspaniale.

Z powodu iż król dotąd nie dał amnestyi jak się tego spodziewano na dzień urodzin Monarchy, zdaje się iż tak w stolicy jako i po prowincyach powstać może wielkie nieukontentowanie. W ogóle wiadomości dotąd są zaspakajające oprócz mało znaczących wypadków. W Liwano między Neapolem a Caserta zbuntował się lud przeciw Magistratowi i popalił papiery. Dziś rano czytano po wszystkich rogach ulic stolicy wielkiemi literami napisy: 'W Imie Boskie! Palermo i cała Sycylia jest w powstaniu. Król posyła statki swoje parowe i swe wojska.—Ludu Neapolitański! Uzbrój się w kamienie i noże - uderz na pałac królewski i weź to, co ci się należy. Rozumie się że policya niezaniedbuje niszczyć natychmiast podobnych odezw zbrodniczych.

Parostatek „Vesuvio“ który przybył wprost z Palermo do Genui pod d. 19 Stycz. donosi co następuje: Wypadki w Sycylii są nader zasmucające.—Lud spodziewając się zawsze oczekiwanych reform, zachowywał się dosyć spokojnie aż do 12 b. m. Czas upłynął, rząd zaś stale trzymał się zasad coraz surowszych. Gubernator zaś tak dalece zaufał mniemanéj spokojności, że d. 12 na cześć urodzin króla Jmci postanowił dać ucztę. Jednakże z zaproszonych osób nikt nie przybył,—przed pałacem zaś ukazało się zbiegowisko ludu, które zpoczątku wprawdzie siłą zbrojną rozpędzone, ale o godzinie 3 po południu wzburzenie doszło do najwyższego stopnia. Rozszerzano wieści jakoby Papież pozwolił przez swe państwo przejść 30,000 Austryaków przeciwko Neapolitańczykom. Zbrojni jeźdcy pędząc konno przez miasto i przedmieścia głośno wzywali lud do broni. Oprócz ludności w Palermo która powstała w massie wielkie jeszcze miało do miasta przybyć mnóstwo buntowniczych wieśniaków.—Mówiono że ich przybyło 40,000 co oczywiście zdaje się być przesadzoném—powstanie wybuchło na czterech punktach w téjże saméj chwili. Wojsko dało ognia, przy czém zginęło około 50 powstańców—jednakże w końcu zmuszone było uledz przemocy gdyż mając przed sobą nieprzyjaciela, rażeni byli oprócz tego z okien i dachów rozmaitą bronią rzutną—rzęsisto kropieni prócz tego ukropem. Z tego powodu załogi cofnęła się z Miasta obozując pod gołém niebem! Więźniów uwolniono, a cytadelle i artylerya dostały się w ręce buntowników. Takie są podania tutejszych dzienników o tym smutnym wypadku. Parostatek „Vesuvio“ nie mógł w Palermo złożyć swoich towarów i musiał bezzwłocznie powrócić do Neapolu, dokąd również przybył i Gubernator stolicy Palermo. Podobneż sceny zdarzyły się także w Foggia, Bari, Monteleone, a podobno i w Messynie, Catanei i innych miastach. Jakkolwiek wieści te mogą być przesadzone, jednakże okazują się te opłakane wypadki nierównie groźniejszemi i godniejszemi uwagi, aniżeli poprzednie zaburzenia? To jednakże czerpane jest z pewnych zródeł otrzymanych z Neapolu pod d. 15 b. m. W Neapolu, gdzie lotem błyskawicy te wieści się rozbiegły, panowało ponure wzburzenie umysłów, i jedynie bagnety gwardyi szwajcarskiéj wstrzymywały wybóch. W dzień powstania ludu w Palermo, król Jmci który zdawał się niczego niedomyślać, raczył odwiedzić teatr San Carlo. Publiczność dowiedziała się o tém—a wkrótce ukazało się wiele osób, które dotąd nie miały zwyczaju odwiedzać opery San Carlo. W czasie więc przedstawienia powstał wielki tumult, a z parteru zabrzmiały tak szczególne wołania do loży królewskiéj, że monarcha opuścił teatr.

JENA i AUERSTAEDT.

Z historyi Konsulatu i Cesarstwa.

(*przez Thiersa*).

(Ciąg dalszy.)

Nareszcie monarchia pruska w trzydzieści dni rozbitą i zniweczoną została. Jakąż więc zaporę widzieć miał swoim zamysłom? Szczątki wojsk sprzymierzeńców, połączone w Prussach Wschodnich z dwudziestu pięciu tysiącami Prussaków, nie przedstawiały tak groźnego niebezpieczeństwa dla niego. To téż pisał do arcy-kanclerza Cambaceresa: „To wszystko *dziecinne igruszki*, którym trzeba koniec położyć; a tym razem tak się około moich nieprzyjaciół zawinę, że skończę ze wszystkiemi.“ Napoleon postanowił zatém posunąć wojnę tak dalece żeby wymódz pokój na wszystkich mocarstwach, a wymódz go równie świetnym jak trwałym. Wprawdzie trudno go było wydrzéć Anglii, co broniona Oceanem, uniknęła dotąd jarzma Europie grożącego. Napoleon powiedział już sobie że przez ląd władać będzie morzem, i że jeżeli Anglicy zechcą zamknąć mu morze, on im ląd zamknie. Doszedłszy nad Elbę i Odrę, utwierdził się bardziéj w téj myśli; uporządkował ją w swéj głowie, i napisał do brata swojego Ludwika, do Holandyi: *Odzyskam kolonie lądem.* Wśród wrzenia umysłu jakie w nim sprawiły powodzenia niesłychane w wojnie z Prussami, wzbił się do najkolosalniejszych myśli jakie w życiu swojém począł. Najprzód przyrzekł sobie zatrzymać w zakładzie wszystko co zdobył, i wszystko co jeszcze zdobędzie, dopókiby Anglia nie powróciła Francyi, Holandyi, Hiszpanii, zabranych przez siebie kolonii. Postanowił wszystkie państwa

stałego lądu uczynić odpowiedzialnemi za politykę angielską, i położyć za pierwszą i główną zasadę układów, że żadnemu z nich nie powróci nic z zaborów swoich, dopóki Anglia nie odda całości lub stósownéj części morskich swoich zdobyczy. Dwóch wysłańców pruskich na układy, pp. Lucchesini i Zastrow, przybyło do Charlottenburga, prosząc o rozejm i pokój. Kazał im odpowiedzieć przez Duroca, przyjaznego Berlińskiemu dworowi, że co się tycze pokoju, ani myśleć o tém nie powinni, dopóki nie nakłonią Anglii do umiarkowańszych widoków i zamysłów, i że Prussy i Niemcy zatrzyma jako rękojmię powrotu tego co Anglia zabrała mocarstwom morskim; rozejm zaś a raczéj zawieszenie broni gotów jest udzielić, pod warunkiem że natychmiast wydaną mu zostanie linia na któréj chciał zimować, a następnie oprzeć przyszłe działania swoje, to jest linia Wisły. Stósownie do tego żądał żeby mu oddano natychmiast warownie na Szląsku, mianowicie Wrocław, Głogów, Szwidnicę, Klacko, i wszystkie warownie nad Wisłą, to jest Gdańsk, Grudziąż, Toruń, Warszawę, grożąc że gdyby mu ich niewydano, to je sam w kilka dni zabierze.

W tym zamiarze *zwyciężenia morza przez ląd* pozbawiając Wielkiéj Brytanii wszystkich sprzymierzeńców, i zamykając jéj wszystkie porty stałego lądu, należało przedewszystkiém i to bezzwłocznie wzbronić jéj przystępu do rozległych brzegów zajmowanych przez wojska francuzkie. Napoleon już sam i przez Prussy, zamknął im ujścia Emsu, Wezery i Elby. Naturalne i słuszne było to zastósowanie prawa podboju, gdyż podbój nadaje wszystkie władze najwyższe, a mianowicie prawo zamykania portów, lub przecinania dróg w zdobytym kraju, taka zaś surowość nie może żadną miarą uchodzić za pogwałcenie prawa powszechnego. Ale wzbronienie przystępu na Ems, Wezerę i Elbę nader niedostatecznym było środkiem do osiągnięcia celu, jaki sobie zakładał Napoleon: gdyż pomimo najściślejszych straży na brzegach, wprowadzono towary angielskie kontrabandą, nietylko do Hanoweru, ale do Holandyi, któréj rząd zostawał pod bezpośrednim wpływem Napoleona, do Belgii zamienionej przecież w francuzką prowincyę. — Zresztą po zamknięciu Emsu, Wezery, Elby, towary te wchodziły przez Odrę, Wisłę i następnie z północy szły na południe. Wprawdzie drożały przez to ogromnie, ale konieczność zbywania przymuszała Anglików oddawać je po cenie ledwie pokrywającéj koszta przemycenia i transportu. Czuć się zatém dawała potrzeba użycia surowszych środków przeciw towarom angielskim, a Napoleon nie myślał cofać się przed nimi.

Sama Anglia upoważniała do wszelkiego rodzaju nadużyć i surowości przeciwko jéj handlowi postanowieniem nadzwyczajnego środka, i najmocniéj obrażającego prawo narodów przyjęte powszechnie, środka który nazwano *blokadą na papierze*. Jak to już powiadaliśmy wielokrotnie, u większéj części morskich narodów zasadą jest, że każdy neutralny, to jest każda flaga nie należąca do wojny toczącéj się między dwoma państwami, na prawo żeglować z portów jednego do portów drugiego, przewozić wszelkie towary, nawet nieprzyjacielskie, wyjąwszy wszakże kontrabandę wojenną, to jest broń, amunicyę i żywność przysposobioną na użytek wojska. Swoboda ta ustaje dopiéro kiedy idzie o warownię morską, zamkniętą przez siłę morską tak żeby blokada skuteczną była. W takim razie uprzedza się o blokadzie, a wolność wchodzenia do blokowanego miasta dla neutralnych ustaje. Lecz jeżeli w ścieśnieniach do swobody żeglowania wprowadzanych, nie zatrzymamy się u téj pewnéj granicy, to jest obecności siły morskiéj skutecznéj, toć możnaby wówczas pod pozorem blokady, wzbronić przystępu do wybrzeży całéj kuli ziemskiéj. Anglia usiłowała już przekroczyć granice rzeczywistéj blokady, utrzymując że wysłaniem kilku okrętów, niedostatecznych liczbą do zaparcia przystępów nadmorskiego miasta, nabywa już prawa ogłaszania blokady. Ależ uznawała nakoniec konieczność obecności jakiéjkolwiek siły przed blokowanym portem. Teraz już nie zatrzymywała się u téj granicy i tak nieokreślonéj, i podczas chwilowego zerwania z Prussami, wywołanego objęciem w posiadanie Hanoweru, odważyła się wzbronić wszelkiego handlu neutralnym, u brzegów Francyi i Niemiec, od Brestu aż do ujść Elby. Było to nadużycie siły posunięte do najwyższego szczebla, bo natenczas prosty dekret angielski, nakładał interdykt na wszystkie części kuli ziemskiéj które podobało się Anglii handlu pozbawiać.

To niesłychane pogwałcenie prawa powszechnego, nastręczało Napoleonowi sprawiedliwy pozór do wprowadzenia przeciwko handlowi angielskiemu najsurowszych środków. Wymyślił dekret straszliwy, który jakkolwiek gwałtownym wydawać się może, był tylko sprawiedliwym odwetem za gwałty Anglii, a nadto tę miał zaletę że doskonale odpowiadał widokom Napoleona. Dekret ten w Berlinie dnia 21 listopada (1806) wydany stosujący się nietylko do Francyi, ale i do krajów zajmowanych przez jéj wojska, lub z nią sprzymierzonych, to jest do Francyi, Hollandyi, Hiszpanii, Włoch, i całych Niemiec, ogłaszał wyspy Wielkiéj Brytanii *w stanie blokady*. Skutki *stanu blokady* były następujące:

Wszelki handel z Anglią zabroniony był bezwarunkowo;

Wszelki towar pochodzący z rękodzielni lub kolonii angielskich, ulegał konfiskacie, nietylko u brzegów, ale wewnątrz kraju, u kupców do sklepu go przyjmujących;

Wszelki list, z Anglii lub do Anglii, pisany do anglika lub po angielsku, miał być zatrzymywany na poczcie i niszczony;

Każdy anglik bez wyjątku schwytany we Francyi lub krajach orężowi jéj podległych, zatrzymanym zostawał jako jeniec wojenny;

Wszelki okręt i statek, który przybył tylko do kolonij angielskich, albo w którym bądź porcie trzech królestw, wzbroniony miał przystęp do portów francuzkich lub podległych Francyi, a w razie fałszywego oświadczenia w tym względzie, ulegał konfiskacie;

Połowa dochodu z konfiskat szła na wynagrodzenie kupców francuzkich lub państw sprzymierzonych, które ucierpiały przez zabory angielskie: anglicy zaś co się w moc Francyi dostawali wymie-

niani być mieli za francuzów lub sprzymierzonych, zabranych przez Anglię. (d. n.)

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Od dnia 31 Stycznia do dnia 1 Lutego.

Rej Stanisław hr., Stolnicki Antoni, Kamieniecki Jan ob., Maszewski Anastazy z Galicyi; — Borysowicz Henryk z Polski.

Wyjechali z Krakowa.

Frelich Jan, do Polski.

Doniesienia Urzędowe.

Cesarsko Królewski

Sąd Pokoju Miasta Krakowa Okręgu II.

Na mocy Art. 52 o posiadłościach włościan usamowolnionych, i na zasadzie Art. 12. Ustawy Hipotecznéj z roku 1844, wzywa mających prawo, do spadku, po Norbercie i Salomei Pankach włościaninach we wsi Instytutowéj Zwierzeniec; z budynków pod Nr. 24 i morgów kilkunastu gruntu w gminie VIII. Okręgowéj, Miasta Krakowa składającego się, aby, z prawami swemi do spadku tego, w terminie trzech miesięcy, rachując od dnia pierwszego, w Dzienniku Rządowym umieszczenia, do Cesarsko Królewskiego Sądu Pokoju Okręgu II zgłosili. Po upłynieniu zaś terminu rzeczonego, spadek takowy, Wojciechowi i Tomaszowi Pankom przyznanym zostanie.

Kraków dnia 9 Stycznia 1848 r.

A. *Grabowski* S. P.

(3r.) *Maciejowski* Pisarz.

N. 7312.

Sędzia c. k. Trybunału

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Kommissarz upadłości handlu Michała Statowskiego w Sukiennicach w Gm. 1. Miasta Krakowa istniejącego.

Wzywa wierzycieli upadłego handlu Michała Statowskiego, jako to: Salomeę z Szatkowskich Statowską, Bartla, Żelazowskiego, Gielga, Gumprichta, z Krakowa, Brnozlow i syn z Wrocławia, braci Bergmann z Wrocławia, Kalmeyera z Wrocławia, Werkenthin wdowę w Küstrzynie, Friesnera i syn z Wrocławia, Seppelt w Wüstewaltersdorf, Seiler w Tryjeście, Szolt w Frankforcie, Caspar et Daniel w Hamburgu, Tietze w Wrocławiu, Schmith i Mieth w Hamburgu, Aschard w Bruxelli, Rugy w Tryjeście, Weisker et Awenmüller w Waldheim, Uhle et Scheibert w Sztetynie, Dilthey w Riedesheimie, Spaner w Oławie, Mollinary i synowie w Wrocławiu, aby przed podpisanym Sędzią C. K. Trybunału Kommissarzem upadłości, w Sali posiedzeń tegoż Trybunału Wydziału III., celem podania potrójnéj liczby Syndyków tymczasowych, w dniu 13 Marca b. r. o godzinie 10téj rano, zgromadzili się.

Kraków d. 13 Stycznia 1848 r.

(2r.) J. K. *Krzyżanowski*

Ner 20.

Ces.-Król. Dyrekcya Ogólna Szpitali.

Miasta Krakowa.

Z powodu nie doszłéj do skutku Licytacyi na dostawę świec i mydła do Szpitala S. Łazarza ogłoszonéj, Ces. Król. Dyrekcya Ogólna zawiadomia Publiczność, iż powtórna Licytacya na dostawę tych artykułów przez czas od 1 Marca do końca Czerwca r. b. odbędzie się w jéj Sekretoryacie na dniu 11 Lutego r. b. od godziny 11 do 1 z południa, przez deklaracye opieczętowane, w których licytujący zamieszczą wyraźnie cenę, po jakiéj artykuły te dostarczać będą i deklaracye rzeczone w miejscu i czasie do Licytacyi oznaczonych; *Vadium* zaś złp. 50 w Ces. Król. Kassie Głównéj Spitala S. Łazarza złożą, które także jako kaucya na pewność téj dostawy i aż do jéj ukończenia pozostanie, inne warunki w miejscu odbyć się mającéj Licytacyi każdego czasu odczytać można.

Kraków dnia 22 Stycznia 1848 r.

Prezydujący

K. Hoszowski.

Sekretarz *Tyralski.*

Ner 32.

Ces.-Królewska Dyrekcya Ogólna Szpitali

Miasta Krakowa.

Zawiadamia Publiczność iż na dniu 11tym Lutego b. r. od godziny 11 do 1éj z południa odbędzie się w Sekretoryacie C. K. Dyrekcyi ogólnéj Licytacya przez Deklaracye opieczętowane, na dostawę Płócien różnego gatunku, Drelichu, Sukna, Koców letnich i zimowych, tudzież innych Effektów na odzież, bieliznę i pościel do Szpitala Sgo Ducha na rok 1848 potrzebnych, Wykazem przy warunkach Licytacyi domieszczonym objętych, a na złp: 2829 gr. 13 ocenionych. — Życzący sobie przeto podjąć się téj dostawy, mają deklaracye swoje w miejscu i czasie powyżéj wymienionych złożyć w których wyraźnie zamieszczą cenę, za jaką Effekta rzeczone niżéj szacunku ustanowionego dostarczą, a *vadium* złp. 300 każden, w C. K. kassie głównéj Szpitala Sgo Ducha złożą, które także jako kaucya na pewność i aż do zupełnego ukończenia téj dostawy pozostanie; o innych zaś warunkach, tudzież ilości i jakości dostarczyć się mających Effektów, i gatunkach prób, każdego czasu w miejscu do Licytacyi oznaczonem, wiadomość powezmą.

Kraków d. 22 Stycznia 1848 r.

Prezydujący

K. Hoszowski.

Sekretarz *Tyralski.*

Doniesienie prywatne.

Podpisany na zasadzie Reskryptu JWgo C. K. Kommissarza Nadwornego z dnia 31 Grudnia 1847 r. Nro 5039. czynności Inżyniera, Budowniczego i Majstra murarskiego z dniem dzisiejszym rozpoczynając,— o tém prześwietną Publiczność ma zaszczyt zawiadomić z nadmienieniem, iż mieszka przy Ulicy Sgo Jana pod L. 482.

Kraków dnia 1 Lutego 1848 r.

(2r.) F. *Pierrel*, Budowniczy.